



Sygn. akt II CSK 2/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Wojciech Katner (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

Protokolant Maryla Czajkowska

w sprawie z powództwa Wiesława i Władysława W.

przeciwko Bankowi Spółdzielczemu

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 czerwca 2010 r.,

skarg kasacyjnych powodów

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 lipca 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 7 sierpnia 2008 r. w ten sposób, że oddalił powództwo Wiesława W. i Władysława W. przeciwko Bankowi Spółdzielczemu o zapłatę na ich rzecz odpowiednio kwot 138489,03 zł i 360067,48 zł z ustawowymi odsetkami od 1 listopada 2000 r. oraz obciążył ich obowiązkiem zwrotu pozwanej kosztów procesu. Rozstrzygnięcie to oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach:

Od 1998 r. Jarosław K., Maria K. i Norbert K. prowadzili gospodarstwo rolne położone w R., w ramach spółki cywilnej pod nazwą „N”. W związku z tą działalnością uzyskali od pozwanej kredyty, których spłata była zabezpieczona hipoteką na nieruchomości położonej w C. Ponadto kupowali od Wiesława W. i Władysława W., prowadzących wytwórnię pasz w formie spółki cywilnej „A”, paszę, a ich zadłużenie z tytułu niezapłaconej ceny sięgało kwoty 435000 zł.

W toku postępowania prowadzonego przez Sąd Okręgowy w sprawie I C185/00 powodowie i wspólnicy spółki „N” zawarli w dniu 3 lipca 2000 r. ugodę, którą dłużnicy zobowiązali się do zapłaty na rzecz powodów kwoty 435556,61 zł z 50% odsetkami od dat określonych w pozwie oraz zwrotu kosztów procesu. Komornik przy Sądzie Rejonowym, prowadząc egzekucję tej wierzytelności, zajął rachunek bankowy Jarosława K. w pozwanym Banku, ale uzyskał informację, że nie prowadzi ona rachunku dla tej osoby, a ten wskazany przez komornika należy do innej osoby.

Spółka „N” została rozwiązana w 1999 r., a Jarosław i Maria małżonkowie K. podarowali gospodarstwo rolne Norbertowi K.

W grudniu 1999 r. Norbert K. uzyskał od pozwanego kredyt na modernizację kurników w wysokości 400000 zł, którego zapłata została zabezpieczona hipoteką, a nadto zgodnie z aneksem do umowy o kredyt wprowadzono dodatkowe zabezpieczenie w postaci umów przeniesienia własności nieruchomości objętych wymienionymi księgami wieczystymi na rzecz banku tytułem zabezpieczenia. Umową zawartą w dniu 28 sierpnia 2000 r. Norbert K. przeniósł na rzecz pozwanego własność nieruchomości rolnych i ruchomości wymienionych w wykazie, jako zabezpieczenie spłaty udzielonych pożyczek. Zastrzeżono także

zobowiązanie pozwanej do powrotnego przeniesienia na rzecz zbywcy własności tych nieruchomości i ruchomości, po dokonaniu spłaty zadłużenia.

W dniu 31 grudnia 2000 r. została rozwiązana spółka cywilna „A.”, w której udział Wiesława W. wynosił 27,778%, a Władysława W. 72,222%. W dniu 25 stycznia 2005 r. Pełnomocnik Wiesława W. wezwał pozwaną do zapłaty, jako dłużnika solidarnego, zadłużenia wynikającego z ugody zawartej przed Sądem w dniu 3 lipca 2000 r., ale uzyskał odpowiedź, że Bank nie uznaje tego roszczenia.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2005 r. Sąd Okręgowy zasądził na rzecz Agencji Nieruchomości Rolnych w Warszawie od pozwanej kwotę 219384 zł z odsetkami i zastrzeżeniem prawa powoływania się na ograniczenie odpowiedzialności do wartości nieruchomości objętej księgą wieczystą nr /.../ (gospodarstwo w R.), w granicach hipoteki ustanowionej na tej nieruchomości. W listopadzie 2005 r. Agencja Nieruchomości Rolnych wyraziła zgodę na wykreślenie hipoteki.

Pozwany zawarł w dniu 29 listopada 2005 r. z Alicją I. umowę przeniesienia na jej rzecz własności nieruchomości objętej księgą wieczystą nr /.../ (gospodarstwo w R.) oraz umowę o przejęcie przez nabywcę nieruchomości długu wynikającego z umowy o kredyt z 8 grudnia 1999 r., zawartej przez Bank z Norbertem K.

W dniu 25 marca 2008 r. pozwany przeniósł na rzecz Norberta K. własność nieruchomości położonej w C., objętej księgą wieczystą nr /.../.

Sąd Okręgowy uznał za usprawiedliwione powództwa byłych współników spółki cywilnej „A.” skierowane w oparciu o art. 526 k.c. przeciwko nabywcy gospodarstwa rolnego ich dłużnika w zakresie udziału, jaki przypadął każdemu z nich w tej spółce. Nie podzielił zarzutu przedawnienia tego roszczenia, z uwagi na to, że zostało ono stwierdzone ugodą, a zatem przedawnia się z upływem 10 lat.

Sąd Apelacyjny uznał, że nieprawidłowości proceduralne popełnione w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji dotyczące braku pełnomocnictwa radcy prawnej Elżbiety K., która wniosła pozew, reprezentując Wiesława W., nierozpoznanie jego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, wstąpienia do sprawy w charakterze powoda Władysława W. nie miały wpływu na wynik sprawy. Czynności związane z wniesieniem pozwu potwierdzone zostały działaniem

powoda i drugiego pełnomocnika, a nie doszło do uchylecia postanowienia o zawiadomieniu Władysława W., który zgłosił swoje żądanie jako powód. Pełnomocnik pozwanego został wezwany do wykazania właściwego umocowania, złożył wymagane dokumenty. Ponadto pełnomocnik Władysława W., po wezwaniu, złożył pełnomocnictwo do działania w postępowaniu apelacyjnym. Nie było podstaw do przyjęcia, że apelacja pozwanej jest spóźniona, skoro wniosek o doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, mimo braku wskazania, że obejmuje również żądanie sporządzenia go, był w istocie realizacją uprawnienia przewidzianego art. 331 k.p.c.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że roszczenie powodów uległo przedawnieniu i nie ma potrzeby odnoszenia się do innych podniesionych zarzutów. Uprawnienie do domagania się zapłaty wynika z łączącej wspólników i prowadzących gospodarstwo rolne umowy sprzedaży pasz, a zatem, stosownie do art. 554 k.c., ulega przedawnieniu w terminie dwóch lat, a z uwagi na to, że związane jest z prowadzeniem działalności gospodarczej termin przedawnienia wynosi 3 lata, stosownie do art. 118 k.c. Roszczenie w stosunku do pozwanego oparte na art. 55⁴ k.c., będącym powtórzeniem treści art. 526 k.c., związane jest z ustawowym przejęciem długu przez nabywcę gospodarstwa rolnego, odpowiedzialnego solidarnie z dłużnikiem do wartości przejętego gospodarstwa. Powstało ono z chwilą nabycia tego gospodarstwa, z tą chwilą stało się wymagalne i od niej rozpoczyna bieg termin przedawnienia. Nie ma zastosowania, w odniesieniu do pozwanego, 10 letni termin przedawnienia wskazany, w art. 125 k.c., ponieważ jest wiążący jedynie pomiędzy podmiotami, które zawarły ugodę. Szczególny charakter tego terminu nie zezwala na zastosowanie go również względem innych osób.

Powód Władysław W. oparł skargę kasacyjną na obu przewidzianych art. 398³ § 1 k.p.c. podstawach. W odniesieniu do naruszenia prawa materialnego podniósł, że niewłaściwie zastosowano art. 118 k.c. i art. 55⁴ k.c. przez przyjęcie, że roszczenie uległo przedawnieniu. Błędna wykładnia art. 125 § 1 k.c. była przyczyną uznania, że nie ma on zastosowania w stosunku do nabywcy gospodarstwa rolnego odpowiedzialnego solidarnie z dłużnikiem, zaś art. 55⁴ w związku z art. 366 i art. 375 § 1 k.c. spowodowała uznanie, że w stosunku do

dłużników solidarnych mogą mieć zastosowanie różne terminy przedawnienia roszczenia.

Naruszenie przepisów postępowania łączy się z art. 328 § 1, art. 331, art. 369 § 2 w związku z art. 373 k.p.c. oraz art. 379 pkt 3 k.p.c., a polega ono na rozpoznaniu apelacji pozwanej, mimo uprawomocnienia się wyroku, skoro wnioszek o doręczenie go nie usprawiedliwił przyjęcia terminu z art. 369 § 1 k.p.c.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w punktach I i II, dotyczących jego powództwa, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi Apelacyjnemu albo uchylenie go i uwzględnienie powództwa wraz z należnymi kosztami procesu, także w postępowaniu kasacyjnym.

Powód Wiesław W. skargę kasacyjną oparł także na obu podstawach objętych art. 398³ § 1 k.p.c. Zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 125 w związku z art. 55⁴ k.c., polegającą na przyjęciu, że nie ma zastosowania 10 letni termin przedawnienia, a także art. 554 w związku z art. 55⁴ i art. 125 k.c. przez uznanie, że roszczenie w stosunku do nabywcy przedawnia się w innym terminie niż w stosunku do dłużnika-zbywcy. Ponadto niewłaściwie zastosowany został art. 554 k.c., skoro nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży przez strony, a błędna wykładnia art. 55⁴ w związku z art. 554 k.c. spowodowała potraktowanie roszczenia jako wynikającego z umowy sprzedaży.

Naruszenie przepisów postępowania skarżący wiąże z niezastosowaniem art. 379 pkt 2 w związku z art. 378 § 1 i art. 386 § 2 k.p.c., chociaż postępowanie przed Sądami obu instancji dotknięte było nieważnością, wobec niewykazania należytego umocowania pełnomocnika stron. Z naruszeniem art. 382 w związku z art. 386 § 4 oraz art. 195 i art. 196 k.p.c. doszło do nierozpoznania istoty sprawy oraz potraktowania czynności Władysława W. jako skutecznych, chociaż nie był on uprawniony do wstąpienia do sprawy na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Wiesław W. domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego, zniesienia postępowania i przekazania sprawy do ponownego

rozpoznania Sądowni pierwszej instancji, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowni Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie obu apelacji i zasądzenie zwrotu kosztów procesu związanych z postępowaniem kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należało rozważyć zarzuty o charakterze procesowym, które są pozbawione skuteczności. Nie mógł odnieść zamierzonego rezultatu zarzut nieuwzględnienia przez Sąd Apelacyjny nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, wywołanej nienależytym umocowaniem pełnomocnika Wiesława Wiśniewskiego i pozwanej.

Do pozwu wniesionego w imieniu Wiesława W. nie zostało dołączone pełnomocnictwo radcy prawnej Elżbiety K., co stanowiło brak formalny tego pisma, który mógł być usunięty w trybie art. 130 § 1 w związku z art. 126 § 3 k.p.c. Nie zostały jednak podjęte przez Sąd Okręgowy czynności zmierzające do usunięcia tego braku. Wezwanie do uzupełnienia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych skierowane zostało do powoda, który podjął osobiste działania, a następnie, przed doręczeniem pozwu pozwanej, udzielił pełnomocnictwa adwokatowi Joannie P., która, tak jak i powód popierała zgłoszone powództwo. Analogiczna sytuacja zaistniała w odniesieniu do apelacji wniesionej w imieniu Władysława W., a czynności mające na celu usunięcie braku pełnomocnictwa do działania w postępowaniu odwoławczym podjęte zostały dopiero przez Sąd drugiej instancji.

Odpowiedź na pozew podpisana została przez osoby, które nie złożyły dokumentu potwierdzającego umocowanie do działania w imieniu pozwanego i one udzieliły pełnomocnictwa radcy prawnemu Janowi P. Wobec tego, że przewidziane art. 97 § 2 k.p.c. czynności, mające na celu złożenie dokumentów potwierdzających uprawnienie do działania, w imieniu pozwanego, osób umocowujących radcę prawnego, jak też sporządzenia odpowiedzi na pozew, podjęte zostały przez Sąd drugiej instancji i doprowadziły do skutecznego wykazania tych uprawnień, w czasie wykonywania powołanych czynności. Nie było podstaw do przyjęcia, że doszło do działania nieumocowanego pełnomocnika. Powołana w skardze uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP

19/09, niepubl. wskazuje na obowiązek Sądu wezwania do usunięcia braku związanego z nieprzedstawieniem dokumentów wykazujących umocowanie pełnomocnika i zaistnienie nieważności, jeśli bezskutecznie upłyne termin do usunięcia tego braku. Nie ma ona zastosowania w rozpoznawanej sprawie, skoro Sąd nie dokonał wezwania. Druga uchwała z dnia 28 sierpnia 2008 r., III CZP 22/08, niepubl. dotyczy innego problemu (pełnomocnictwa substytucyjnego), który nie miał miejsca w tej sprawie.

Nieuzasadnione są zastrzeżenia skarżącego Władysława W., dotyczące uznania przez Sąd drugiej instancji dopuszczalności zaskarżenia przez pozwanego wyroku Sądu Okręgowego, jak też nietrafny jest zarzut rozpoznania apelacji od wyroku, który się uprawomocnił oraz błędnego zastosowania art. 331 k.p.c. Przepis ten stanowi, że wyrok z uzasadnieniem doręcza się tylko tej stronie, która zażądała sporządzenia uzasadnienia. Złożenie przez pełnomocnika pozwanego, po ogłoszeniu wyroku przez Sąd Okręgowy, wniosku o doręczenie tego wyroku z uzasadnieniem, prawidłowo ocenione zostało jako żądanie zawierające w sobie wnioski o sporządzenie uzasadnienia. Nie budziło wątpliwości, że wystąpienie z takim żądaniem przez stronę pozwaną, która miała interes w zaskarżeniu wyroku, skoro powództwo zostało uwzględnione oraz w tygodniowym terminie, przewidzianym art. 328 § 1 k.p.c., jasno wskazywało na wolę skłonienia Sądu do podjęcia czynności umożliwiających złożenie środka odwoławczego przez sporządzenie uzasadnienia, stosownie do art. 328 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy dokonał interpretacji czynności pełnomocnika pozwanego zgodnie z jego intencją i celem jej podjęcia, co podzielił Sąd drugiej instancji. Nadmiernym i niesłusznym formalizmem byłoby oczekiwanie od uczestników postępowania sporządzania pism odpowiadających ściśle brzmieniu przepisu, nawet wtedy, kiedy inaczej wyrażony zamiar jest oczywisty. Nie ma znaczenia dla właściwego wyłożenia treści powołanego pisma możliwość zaskarżenia wyroku bez uzasadnienia (art. 369 § 2 k.p.c.).

Zarzut skarżącego Wiesława W. dotyczący naruszenia przepisów regulujących podmiotowe przekształcenia procesu odnosi się do udziału w tym postępowaniu podmiotu działającego po tej samej stronie, a zatem nie narusza jego interesu i w odniesieniu do jego powództwa nie miał wpływu na treść

rozstrzygnięcia, niezależnie od tego, że było to zgodne z jego żądaniem. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na nietrafność postanowienia o zawiadomieniu o toczącym się postępowaniu Władysława W. i możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze powoda, z uwagi na brak przesłanek przewidzianych art. 195 i art. 196 k.p.c. i kontynuowania postępowania z jego udziałem. Wobec tego, że ze złożonych przez Władysława W. pism wynika, że wystąpił on z powództwem interwencyjnym, jak też po przystąpieniu do sprawy złożył pismo o treści odpowiadającej pozwowi, naruszenie powołanych przepisów nie miało wpływu na wynik sprawy. W odniesieniu do powództwa interwencyjnego dopuszcza się połączenie do wspólnego rozpoznania sprawy pierwotnie wniesionej i interwencji głównej (art. 219 k.p.c.). Pismo Władysława W. obejmujące żądanie zasądzenia od pozwanej 360067,48 zł wraz ze wskazanymi odsetkami, należało potraktować jako oddzielną sprawę, w odniesieniu do której istniała możliwość zarządzenia połączenia, z dotychczas prowadzoną, do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, także stosownie do art. 219 k.c.

Nie można odmówić słuszności zarzutom naruszenia powołanych w skargach kasacyjnych przepisów prawa materialnego art. 125 § 1 k.c., 554 k.c. i art. 118 k.c. Przepis art. 55⁴ k.c. wprowadzony został przez art. 1 pkt 7 ustawy z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 49, poz. 408), która weszła w życie z dniem 25 września 2003 r. Ma on taką samą treść, jak art. 526 k.c., uchylony przez art. 1 pkt 34 tej samej ustawy. Umowa, z którą powodowie łączą przejęcie przez pozwanego gospodarstwa rolnego Norberta K. zawarta została w dniu 28 sierpnia 2000 r., a zatem w okresie obowiązywania art. 526 k.c. Sąd Apelacyjny wypowiedział się jedynie co do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, nie rozważając zarzutów pozwanego, kwestionujących istnienie uprawnień powodów. Zakres kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu ze skarg kasacyjnych powodów obejmować może tylko te ich zarzuty, które skierowane zostały przeciwko orzeczeniu Sądu drugiej instancji.

Skutki nabycia gospodarstwa rolnego w odniesieniu do zobowiązań zbywcy, związanych z jego prowadzeniem, uregulowane zostały w art. 526 k.c. i dotyczą wprowadzenia po stronie zobowiązanego, osoby nabywcy obok dotychczasowego

dłużnika, którym w dalszym ciągu pozostaje zbywca. Dochodzi z mocy ustawy do kumulatywnego przystąpienia nabywcy do długu zbywcy, przy czym odpowiedzialność nabywcy ograniczona jest do wartości nabytego gospodarstwa. Oba te podmioty są dłużnikami solidarnymi. Z chwilą zawarcia umowy nabycia gospodarstwa wierzyciel może domagać się zaspokojenia swojej wierzytelności także od nabywcy. Charakter długu nie ulega zmianie, także w odniesieniu do biegu terminu przedawnienia. Nie dochodzi bowiem do powstania drugiego (innego), własnego długu nabywcy. Jeśli dług zbywcy ukształtowany został i stwierdzony zawartą przed sądem ugodą wierzyciela z dłużnikiem, to przystąpienie nabywcy dotyczy takiego właśnie długu, łącznie z przewidzianym art. 125 § 1 k.c. terminem przedawnienia. Nie ma podstaw do przyjęcia, że roszczenie wierzyciela przedawniać się będzie według innych reguł w stosunku do nabywcy. Termin przedawnienia związany jest z konkretnym długiem i wiąże tak zbywcę, jak i nabywcę. Nie ma znaczenia dla odpowiedzialności nabywcy źródło powstania długu, jeśli jest związany z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Błędnie Sąd Apelacyjny powiązał odpowiedzialność nabywcy z umową sprzedaży pasz, która łączyła powodów i Norberta K.. Nie znajduje zastosowania dla określenia charakteru długu i terminu przedawnienia ani art. 554 k.c. ani art. 118 k.c., ponieważ odpowiedzialność pozwanego dotyczy długu zbywcy, w odniesieniu do którego ma zastosowanie termin przedawnienia wskazany w art. 125 § 1 k.c. Nie dochodzi do objęcia nabywcy ugodą, której nie był stroną, ponieważ jego odpowiedzialność dotyczy zobowiązania byłego właściciela gospodarstwa rolnego, które istniało w czasie zawierania umowy nabycia tego gospodarstwa.

Z powyższych względów zachodzi konieczność rozpoznania przez Sąd drugiej instancji sprawy w odniesieniu do zakresu i granic zaskarżenia wyroku przez pozwanego, przy uwzględnieniu, że roszczenia powodów nie uległy przedawnieniu.

Na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. zaskarżony wyrok został uchylony, a sprawa przekazana Sądowi drugiej instancji celem ponownego rozpoznania. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego pozostawione zostało końcowemu orzeczeniu w oparciu o art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

jz